

G A Z E T A
KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 14GO LISTOPADA ROKU 1807 W SOBOTE.

Na zalecenie JW. Ministra Policyi powtarzamy umieszczoną przeszłego miesiąca *Odezwę do Publiczności* JW. Prezesa Rady Stanu, zachęcającą do składki na zarządzenie nieszczęśliwych *Prażanow.*

O D E Z W A

Do Publiczności.

Zbliża się pożądana chwila przybycia ukochanego Monarchy. Ziszczone są nasze życzenia, których rok jeszcze 1791 był świadkiem i dowodem. Od dawnego już czasu Najświetniejszy FRYDERYK AUGUST zaczął panować w łecach naszych, niżeli szczęśliwe wypadki przeniosły panowanie jego do kraju.

Powołany najłaskawszym Monarchy tego wyborem do przodkowania w Radzie Stanu, z woli jego i na mocy Konfityucyi wprowadzonej, umyśliłem epokę tak wielką uświetnić takim przyjęciem, na jakie tylko zdolność nasza zdobyć się mogła. Uprzedzały mnie w tym całej Publiczności chęci; wszyscy ubiegać się chcieli iak najgodniej oznaczyć dzień chwwały, szczęścia i dopełnionych życzeń Narodu. Chęci te nie uszły wiadomości Króla; umiał je wyczytać w duszy *Polakow*, bo są wyrte nieltartym charakterem przywiązania ugruntowanego na przekonaniu i onotach. Przyjął je czule; ale iako troskliwy Ojciec wchodzący w stan i potrzeby dzieci swoich, wyraźnie zalecił mi najłaskawszym listem, aby przytłumić wszelkie zewnętrzne oznaki radości tego rodzaju, któreby pociągały wydatek w tym czasie, kiedy każdy obywatel ma dosyć do dźwignia ciężarów w licznych potrzebach nowo odrodzonego kraju. Lecz czyliż potrafimy tak zamknąć w sobie najmocniejsze uczucia,

aby się nie wywarły zewnątrz i nie udzielały powszechnie? Nie zapewnienie! Pozostało tylko obrać do okazania ich taki sposób, któryby był najgodniejszym szlachetnego Ludu, i najprzyjemniejszym tkliwemu sercu Panującego nad nim Monarchy. Sposób ten wyławił nam nieszczęśliwe, a konieczne ofiary bezpieczeństwa ogólnego, na *Pradze*; dla obrony całości, musiały zoltać poświęcone części. Na zwaliskach ich domow, wznoszą się warowne twierdze, hamulce od napaści i groby niezdecow. — Gierpią oni dla ocalenia naszego. Łzy ich otrzed, i przypuści do udziału wspólnej radości, szlachność obowiązku, ludzkość pobudza, a okoliczność podwaja moc tych powodow. — Tym końcem udać się najprzód do najpierwszej społecznej zasady, Religii. Wzywam szanownych prawa ich wykonawcow, was, zwierzchnicy Duchowieństwa Katolickiego! was, nauczyciele wyznań Ewangelickiego, Reformowanego i Greckiego! was nakoniec przełożeni wyznawcow starego Testamentu plemienia *Israella*! — Pierwsi w swoich *Parafach*, drudzy w swoim Kościele lub Kaplicy, ostatni w miejscach swoich nabożeństw, założenie przeznaczane do tej świątobliwej składki *Karbon*, a sami mówą i przykładem, które połączone dzielniejszemi są do pociągnięcia, przywódcie i przodkucie. Mądrość wasza i głęboka wiadomość przepisow Religii, wskazuje wam w tym przedmiocie niewyczerpane źródło: wszystkie bowiem religie iednoczą się w najgłówniejszym punkcie miłości Boga i bliźniego.

Oprócz tych *Karbon* w miejscach poświęconych, dla ułatwienia składania tych ofiar na okazanie ludzkości przez tey dobroczyńcow,

przyjmowana będzie ta składka w siedmiu różnych miejscach *Warszawy*, którą posługę natchętniey, i nie bez własnego przyłożenia się, podejmują uproszeni:

JWW. i WW. Franciszek Hrabia Krasiński na ulicy *Mazowieckiey* Nro 1346.

Jan Małachowski, Referendarz, na ulicy *Senatorskiey* Nro 459.

Dominik Kuczyński, Starosta *Zurobicki*, na ulicy *Podwale* Nro 522.

Franciszek Kunicki, Podkomorzy *Chełmski*, na *Szulecu* Nro 2915.

Stanisław Węgrzecki, Vice-Prezydent *Miasta Warszawy*, na ulicy *Nalewki* Nro 2242.

Dominik Burakowski, Prezydent *Sądu Głównego Miast Warszawy*, na ulicy *Krakowskie Przedmieście* Nro 455.

Franciszek Wasilewski, Prezes *Collegii Medici*, na *Podwalu* Nro 533.

Każdemu w tych miejscach składającemu dowolny udział, lub podpisującemu się na złożenie jego, później lub częściami, wydane będzie od przyjmującego zaświadczenie, i zapisane dla późney wdzięczności i pamiętki.

Składka ta dobrowolna zaczyna się od 1go Listopada, i trwa cały miesiąc do ostatniego. Poczym obrachowana, Publiczności ogłoszona, złożona będzie w ręce tateyzego Magistratu, z którego wybrane trzy osoby najlepiey stanu mieszkańców *Pragi* wiadome, i mające zaufanie publiczne, podzieląc będą między nich ten zasitek tymczasem, niżeli Rząd z całym ogółem kraju przydzie im na ratunek w obmyśleniu słusznego wynagrodzenia; w końcu zaś, rzeczone osoby zdadzą ściśly rachunek z powierzonego krasu, udowodniony rewersami tych, którym go udzielać będą.

Oto jest zacni Obywatele najpiękniejszy bukiet, który uwić możemy na przyjęcie naszego Króla, i przez ten pobożny czyn, ściągnać na Państwo jego błogosławieństwo Nieba. Oto są kwiaty zawsze woniące i świeże, któremi zaścielemy mn drogę w stolicy. Gdy je zobaczy, rzeknie z rozrzewnieniem: Dzieci moje znają dobrze swojego Ojca! — w *Warszawie* dnia 27go Października 1807.

STANISŁAW MAŁACHOWSKI
Prezes Rady Stanu.

Wojsko Polskie. — Sztab Główny.

w Kwaterze Główney w *Warszawie*
dnia 15go Listopada 1807.

ROZKAZ DZIENNY.

Wojsko Polskie zajmując prawie wszędzie miejsca iedne z *wojskiem Francuzkim*, i wspólnie z tymże *wojskiem* czyniąc służbę w garnizonach, staie się rzeczą niedogodną, gdyby służba, policya i karność *wojskowa Polskiego*, różniła się od *wojska Francuzkiego*: Zalecam więc wszystkim korpusom *wojska Polskiego*, aby od momentu doycia i ogłoszenia ninieyszego rozkazu, wszystkie korpusy, służbę, policya i karność *wojskową*, według przepisow i zwyczajow *wojska Francuzkiego*, naśladowali. Co do zachowania i przestrzeżenia, Jehmość Komendantom korpusow iak najmocniey polecam.

General Dywizyi
Minister *Wayny*

(podpisano) *Jozef Xiążę Poniałowski.*

Zgodno z oryginałem:

Vice-Dyrektor *Biór Ministerium* *woyay*,
Szeł *expedycyi*, Pułkownik *Bezzet.*

JW. Minister Sprawiedliwości ciągle odbiera dowody niespracowanej gorliwości *franowaych Sędziow Pokoju.*

W następujących *Rapportach* snadno da się spostrzedz niez mordowane obywatellwo *JW. Kasztelana Zboińskiego*, który zamiast odpoczynku po chwalebnie odbytych pracach *Sędziego Pokoju*, zasiał się natychmiast na zalecenie *Rządu* organizowaniem znaczney części nowo przyłączonego *krainu.*

W środ innych ceche obywatellkiey gorliwości na sobie noszących *rapportow*, każdy zapewne odda hold winnego szcunku *JW. Rządowskiemu*, który z dwóchset trzydziestu odbytych spraw, żadney do *Sądu Ziemiańskiego* nie odesłał, i *JW. Celestynowi Sokolnickiemu*, który z 180, 8 tylko niengodzonych pod rozstrzygnięcie *Sądu Ziemiańskiego* oddał.

Osnowa nadesłanych *Rapportow* jest następująca: — *Sąd Pokoju Kosciański* pod urzędowaniem *JW. Celestyna Sokolnickiego* od początku sędownictwa swego, to iest, od dnia 8go *Czerwca* do 30 *Października* roku bieżącego.

Zagodził Spraw	-	-	-	134.
Wydał zaświadczeń	-	-	-	2.
Reponował	-	-	-	6.
Obrezył	-	-	-	30.
Odesłał do <i>Sądu Ziemiańskiego</i>	-	-	-	8.

Sąd Pokoju przy Ziemiaństwie *Błotkow-
skim* od dnia 12go Maja do 9go Października pod urzędowaniem JW. *Bleszyńskiego*.

Zagodził Spraw - - - 110.

Wydał zaświadczeń - - - 46.

Reponował - - - 20.

Odroczył - - - 39.

Odeślat - - - 99.

Sąd Pokoju *Czestochowski* pod urzędowaniem JW. *JX. Daniela Walewskiego Prata Gnieźnieńskiego*.

Zagodził Spraw - - - 40.

Reponował - - - 25.

Zaświadczył - - - 10.

Odeślat do Sądu Ziemiań: - 10.

Sąd Ziemiański *Pułtowski* pod urzędowaniem JW. *Gniewosza* zastępującego gorliwie Sąd Pokoju od dnia 1go Lipca do 28 Września roku bieżącego.

Zagodził Spraw - - - 31.

Do Sądu odeślat - - - 7.

Reponował - - - 6.

Odroczył - - - 25.

Sąd Pokoju *Lipiński* pod urzędowaniem JW. *Zboińskiego* od dnia 18go Czerwca do 14go Października roku bieżącego.

Zagodził Spraw - - - 59.

Zaświadczył - - - 9.

Reponował - - - 4.

Odroczył - - - 15.

Odeślat do Sądu - - - 5.

Sąd Pokoju *Bydgoski* pod urzędowaniem JW. *Sadowskiego* od dnia 24go Sierpnia do 7go Października roku bieżącego.

Zagodził Spraw - - - 2.

Odroczył - - - 1.

Sąd Pokoju *Łowicki* pod urzędowaniem JW. *Rządковского* przez cały ciąg kadencji tego Sądziego, to jest, od dnia 8go Czerwca do dnia 31 Października r. b.

Zagodził Spraw - - - 167.

Zaświadczył - - - 35.

Reponował - - - 16.

Odroczył - - - 12.

Do Sądu Ziemiańskiego nie ode-
ślat żadney - - - —

Sąd Pokoju *Warszawski* pod urzędowaniem JW. *Grabi Zaluskiego* od dnia 1go Października do dnia 1go Listopada r. b.

Zagodził Spraw - - - 4.

Odeślat do Sądu - - - 3.

Wydał zaświadczeń - - - 9.

Działo się w *Warszawie* dnia 7go Listopada 1807 roku. *A. Łąbecki, Sekr. M. S.*

z *Poznania* dnia 6 Listopada.

Odebraliśmy przez listafetę dnia wczorajszego urzędową wiadomość, że Najjaśniejsze Królestwo Państwo nasze Miłościwe w Sobotę dnia 14go tego miesiąca swą przytomnością miało nasze zaszczytę, i dzień następujący niedzielny przychyliając się do pragnienia obywatelskiego tu przepędzić umyśli.

Na dniu onegdajszym, to jest, dnia 5go tego miesiąca odbył się w tutejszym kościele katedralnym obchód ślubny JW. Generała dywizyi *Dąbrowskiego*, Legii 3cią wojska *Polskiego* dowodzącego, ozdobionego Wielkim Orłem Legii honorowej i Komendora korony żelazney z W. JPanną *Podczaszankę Chłapowską*. Liczne zgromadzenie obywatelstwa, cały korpus officerów tak z wojska liniowego, iako też gwardyi narodowej tutejszey, parada kompanii grenadyerskich z gwardyi narodowej i liczne z dzieł wystrzały, dodały świetności temu uroczystemu obrzędowi; a przypomnienie, iż właśnie w ten dzień przed rokiem przybył do miasta naszego dla zbierania znów wawrzynów na ziemi oyczytwej i dał początek sile narodowej tym przyjemniejsze w każdym *Polaku* wzbudziło uczucia.

z *Kopenhagi* dnia 24 Października.

Flotta *Angielska*, złożona blisko z 300 żagligi rachując w to statki przewozowe, popłynęła w przeszły czwartek przez *Sund* na morze północne. Powitała ona licznemi wystrzałami bryg będący niedaleko *Helsingburg*, na którym się Król *Szwedzki* znajdował. Jedna atoli fregata *Angielska* pozostawiła pomiędzy *Kronenburga*.— Jeden okręt liniowy *Duński*, zapewne *Neptun*, wpadł na pissek niedaleko *Hveen*, i *Anglicy* już go rozbraili.— Według ostatnich wiadomości z *Corsor*, znajdowało się na wielkim białcie 16 okrętów wojennych *Angielskich*. W tutejszym zewnętrznym porcie stoi także kilka okrętów nieprzyjacielskich na kotwicy.

Wyśłało obwieszczenie z tutejszey głównej kwatery względem ponowienia *ambargo* włożonego w *Zelandonii* na wszelką własność *Angielską*, które liosownie do 9go artykułu kapitulacyi *Kopenhagi* było zniesionym.

Zaprzeczają tu wyraźnie pogłosce, iakoby część lądowego wojska *Angielskiego*, które się tu znajdowało, miała zostać na zimę w *Skanii*.

Baron Taube, sprawujący interesu *Szwedz-*

kie przy dworze tutejszym, powrosił tu niedawno ze *Szwecyi*, i, iak slychać, uda się wkrótce do *Kiel*.

W *Christiania* utworzono ochotniczy korpus artylleryi.

Zapobiegając Rząd nasz rozszerzaniu się zaraźliwych chorób ocznych, które w wojsku *Angielskim* gwałtownie, wydał pod dniem 19 b. m. rozkaz, ażeby domy, w których były lazarety *Angielskie*, wyczyszczone.

Sprowadzają tu codziennie bardzo wielu zbiegów *Angielskich*, którzy się w kraju ukryli.

Niektóre spalone domy zaczynają już powstawać z gruzów, i kilka nawet już do połowy ukończono.

z Altony dnia 1 Listopada.

Wypis listu z *Kopenhagi* pod d. 24 Października: — „Cokolwiek teraz wolnaley oddychamy. Ostatni oddział potęgi morskiej nieprzyjacielskiej oddalił się w przeszłą środę z tutejszego portu i popłynął przez *Sund*. Kilka tylko okrętów dalesię jeszcze widzieć, i te pozostały zapewne dla trzymania wyspy naszej w zamknięciu, które będzie podobno ściśleyszym iak dotąd. — Brzegi nasze są teraz osadzone wojskiem, i zwołana milicya już na miejscu swoim stanęła. Dowództwo nad baterją trzech koron poruczone kommandantowi *Fischer*. — W tym momencie odbieramy wiadomość, iż z wielkiego beltu popłynęło 16 okrętów wojennych *Angielskich*, które tam przybyły.

Slychać, iż dwór *Szwedzki*, niechciał przyjąć wojska *Angielskiego* do kraju swojego.

Generał *Ewald* przybył już z znacznym korpusem wojska do *Zeelandyi*, i dnia wczorajszego po południu odwiedził Generał-Majora *Peymann*. Wspomniany korpus składa się z szeregów *Zeelandzkich* i *Szlezwickich*, z dwóch batalionów lekkiej piechoty, kompanii szeregów z 1go i 3go Regimentu piechoty, 4ch szwadronów dragonii, i oddziału artylleryi. Korpus ten wynosi 5800 głów, a główna jego kwatera jest w *Rotschild*.

z Kiel dnia 30 Października.

Królowie nasz wiechał ztąd dnia dzisiejszego do *Odensee*.

Podczas bytności jeszcze *Anglików* na wyspie *Zeelandyi*, wielu officerów morskich *Duńskich* przybyło do *Holsztynu* za paszportami *Angielskimi*, ale pod imieniem studentów, mieszczan lub kupców. Poznali się na tym podstępnie *Anglicy*, i niechcieli

potym dawać nikomu paszportow. Ofiarowali także byli majątkom *Duńskim* po 8 marek *Duńskich* (7 frankow) na dzień, aby pracowali około przysposobienia okrętów *Duńskich* do żeglugi, lecz nikogo namowić nie mogli.

Rozkaz zniszczenia rzeczy, niż poddania floty *Duńskiej*, miał od Królewica Admirala *Sten-Bille*, i dla tego niechciał podpisać kapitulacyi, a pochwalił radę niektórych marynarzów chcących podziurawić spody okrętów dla ich zatopienia; lecz naczelney wojska lądowego wstrzymali rozpoczęte wykonanie tego projektu.

Niepodobna, aby najlepszy patriota *Duński* mocniej napisał względem ostatnich wypadków *Kopenhagskich* nad sameż dzienniki *Angielskie*. Jeden z nich, *Whig-Independent* zwany, ogłosił artykuł nader istotowy przeciw Ministrom, a w szczególności, przeciw Panu *Percival* Kanclerzowi i karbowemu, którego strona opozycyina za dodanie wyprawy przeciw *Zeelandyi* wskazuje. (*Obacz Londyn*).

z Hamburga dnia 2 Listopada.

Królowie *Duński* oświadczył, iż każe pościagnąć do sądu wojskowego tych wszystkich, którzy należeli do kapitulacyi *Kopenhagi*.

W bliskości *Trawemunde* usypano mocną baterją przy wniściu do portu, i osadzono ją działami będącemi w cytadelli. Generał *Dupas* pod furawami karami zabronił mieszkańcom okolicznym najmniejszego związku z *Anglikami*.

Dywizya Generała *Boudet* poszła ku *Hamburgowi*. Sądzą tu, iż *Hiszpani* wydadą od nas. Xiążę *Ponte-Corvo* był obecny ćwiczeniem ich z ogniem, które niedawno odbywali.

z Londynu dnia 14 Października.

Oto jest wzmiankowana dawniey Deklaracya *Angielska* względem wyprawy do *Zeelandyi*.

» Winien Król Jmć i tobie samemu i całej *Europie*, ażeby wiernie wyluszczył powody, które go skłoniły do użycia ostatnich środków na morzu *Baltyckim*. Wstrzymywał Król Jmć takową deklaracyą w nadziei przyjaźnielskiego ułożenia się z Dworem *Duńskim*, które było iedynym przedmiotem życzeń iego, dla którego gotow był uczynić największe ofiary, i które miał nawet na uwadze wśród kroków nieprzyjaźnielskich. Aczkol-

wiek głęboki jest żal Króla Jegomości, iż go ta nadzieja zawiodła, znajdując atoli pociechę w myśli, iż z swej strony niezego nieomieszkał, coby się do sprawienia innego skutku przyłożyło. Ubolewając nad smutną koniecznością, która go zniewoliła do użycia kroków nieprzyjacielskich przeciw narodowi, z którym rad był szczerze utrzymać związki wspólnego interessu, przekonany jest Król Jegomość, iż *Europa* i cały świat znajdą usprawiedliwienie postępków jego w koniecznej i nieodbitay powinności, która jest największą ze wszystkich obowiązków panującego, to jest, w bezpieczeństwie Narodu jego. Odebrał Król Jegomość niewątpliwą wiadomość, iż terażniejszy Rząd *Francuzki* myślał zająć wojskiem swoim Xięstwo *Holsztyńskie*, końcem przecięcia *Anglii* wszelkiego związku ze stałym lądem, przymuszenia Dworu *Duńskiego* do zamknięcia *Sundu* dla handlu i żeglugi *Angielskiej*, i użycia nawet marynarki *Duńskiej* do wylądowania w *Anglii* i *Irlandyi*. Lubo Króla Jegomości przekonywała autentyczność źródeł, z których doszedł tego zamysłu, i lubo utwierdził się w tym zdaniu przez kilkokrotne oświadczenia nieprzyjaciela, oraz przez zajęcie miast i terytorium należących do krajów neutralnych, niemniej przez przysposobienia w celu zebrania potęgi nieprzyjacielskiej na granicach posiadłości lądowych Króla Jegomości *Duńskiego*; wstrzymał się jednak Król Jegomość od działania srosownego do tych wiadomości, dopókiby plan zupełnie nie okazał całemu światu koniecznej potrzeby oparcia się tym wszystkim zamachom, i dopóty wstrzymywał, dopóki tylko zachodziła nymniejsza wątpliwość o gwałtowności niebezpieczeństwa, lub dopóki mogła być jakowa nadzieja dzielnego odporu ze strony *Danii*. Lecz Król Jegomość musiał sobie przypomnieć, że gdy *Dania* weszła w końcu ostatniej wojny do związku przeciw *Anglii*, uprawdliwiając się z odstąpienia neutralności swej, którą Król Jegomość ciągle szanował; przytoczyła słabość swoją powszechnie wiadomą, i niemożność oparcia się obcemu wpływowi i pogroźkom strasznego mocarstwa. Musiał więc Król Jmć porównywać stopień wpływu, który na ow czas skutonił Dwór *Duński* do ubliżenia wyrażym przed 6 miesiącami uroczyście przyjętym obowiązkiem, z wzrostem sił, których *Francya* mogła teraz użyć do zastraszenia, a

to jeszcze za pomocą Królestw Iprzymierzonych, i ludów zebranych pod iey chorągwie. Niebezpieczeństwo było równie groźnym jak nieochybnym. Wojsko przeznaczone do zajęcia *Holsztynu*, zbierało się iaz na granicy *Hamburskiej*, a po zajęciu *Holsztynu*, wyspa *Zeelandya* przeszłaby w moc *Francuzów*, i potęga morska *Duńska*, zostawałaby pod ich rozrządzeniem. Wojsko *Angielskie* mogłoby zaisła trafić na morze *Bałtyckie*, i wstrzymać przezniesiaki czas poruszeniemarynarki *Duńskiej*. Lecz nadchodziła pora roku, w której ten krok ołtrożności nie byłby pożytecznym; w której flotta Króla Jmci zosłalaby zniewoloną do opuszczenia tego morza, i dozwolenia *Francyi*, ażeby w bezpieczeństwie przysposobiła środki do uderzenia na kraie Królestwie. Lecz nawet w tym stanie rzeczy, gdy Król Jegomość był obowiązany, ażeby od *Danii* żądał dostatecznego zapewnienia, i domagał się iedynego zakładu, któryby też zapewnienie mogli zaręczyć, to jest, tymczasowego wydania floty, którą *Francya* chciała zagarnąć w celu pobudzenia *Danii* do zaczęcia kroków nieprzyjacielskich z *Wielką Brytanią*, ofiarował iednak Król Jmć przyjęcie wszelkiego warunku, mogącego się przyłożyć do pogodzenia interessu jego z uczuciami Dworu *Duńskiego*. Zosławiono *Danii* wolność ułożenia warunków, jakieby chciała. Jeżeli *Dania* obawiała się, ażeby *Francya* nie poczytała wydania floty za nieiskąs (względność, miał Król Jmć gotową tak straszną potęgę, iż nawet przed *Francyą* mogli to uleganie usprawiedliwić, ile że wszelki odpor byłby niepożytecznym. Jeżeli zaś *Dania* postanowiła oprzeć się żądaniom *Francyi*, ofiarował Król Jmć pomoc swoję do iey obrony, dając iey marynarkę swoję, wojsko i pieniądze, zaręczając oraz iey posiadłości w *Europie*, i przyrzekając zabezpieczenie a nawet powiększenie iey osad. Ubolewa szczerze Król Jmć, iż musiano dobyć oręża końcem przywiedzenia do skutku przedsięwzięcia, koniecznego do bezpieczeństwa posiadłości jego. Czule Król Jegomość oplatuje, iż terażniejszy stan świata wymaga i usprawiedliwia środki, których Król Jmć musiał użyć dla zabezpieczenia bytu Państwa swego, i za które nie jest bynajmniej odpowiedzialnym. Dosyć długo wiódł Król Jmć nierówną walkę przeciw ciągłym gwałtom i uciemiężeniom. Lecz i cierpliwość

na także swoje granice. Gdy zamiar poddania mocarstw *Europejskich* pod władzę jednego, i połączenia ich siłą lub postrachem przeciw prawom morfikim i politycznemu bytowi tego Królestwa, publicznie wyznano, i już poczęści do skutku przyniesiono, trzeba było, ażeby Król Jmć wstrzymał dalsze postępy systemu równie szkodliwego interesom jego, jak uwłaszczającego mocarstwom, które za narzędzia do skuteczenia jego obrano. *Ces* był, ażeby przeciw skutkom tego postępu, iaki *Francya* w innych mocarstwach sprawiła, siły *W. Brytanii* wystawiły tamę do wielkości niebezpieczeństwa stosowną. Lubo Rząd *Duński* wypowiedział wojnę, od jego atoli wyroku zależy, czyli wojna między temi dwoma Narodami ma się dalej prowadzić lub nie? Wolaliby zawsze Król Jmć ułożyć się po przyjaciółku. Z taką chęcią pragnie schować oręż lwoy w pochwy, z iakim zalem go dobył, i gotów jest przekonać *Danią* i cały świat, iż trzymał się jedynie systemu, iakiego bezpieczeństwo kraju jego wymagało. Nie myśli z żadney przyzoyny, ani w nadziei korzyści lub powiększenia się, posuwać kroki nieprzyjacielskie za granicę potrzeby, z której wyniknęły. — Działo się w *Westminster* dnia 25go Września 1807 roku.“

(Na tę deklaracyę iak najmocniej i iak naygruntowniej *Monitor* i dziennik *Argus* już odpowiedział, a tę odpowiedź umieściliśmy już dawniej w gazecie naszej).

Okręt przybyły z *Malty* przywiózł wiadomość, iż użyte kroki od Pana *Arthur Paget* w *Konstantynopolu*, zupełnie mu się niepowiodły. Też doniosł, że za namową *Francuzow* zabronił *Cesarz Marokański* dostawiać żywności i innych potrzeb załozie *Angielskiej* w *Gibraltarze*.

Okręt *Amerykański*, który przybył z *Petersburga*, donosi o włożeniu *ambargo* we wszystkich portach *Rosyjskich* na okręty *Angielskie*, co mocno *Giełdę* zatrwodziło. Niechciano uwierzyć tej wiadomości, iako przywiezioney od tych, z którymi mamy zatarę, lecz tak wielkie wrażenie w giełdzie sprawiła, a taką znalazła wiarę w gospodarze *Lloyds*, gdzie o wszystkim dobrze wiedzą, że o tym wątpić nie można. Wszystkie listy prywatne, które doniosły ożykaney przez *Francuzow* przewadze w *Dworu Petersburskiego*, i przywiezione listy urzędowe przez

Pana *Hunzer*, przygotowały nas były do tej nowiny, której rząd nasz nie zaprzecza.

Floata *Duńska* zabrana w *Kopenhadze*, wrócić tu jest spodziewana.

Inżynier, wynalazca rac palnych, która tyle szkody w *Kopenhadze* zrzuciła, zatonął wczoraj w *Wolwich* wysiadając z okrętu, na którym z tak świetney wypawy powrócić!!! Usiłowano wszelkiemi sposobami wynaleść trupa, lecz na próżno.

Dowiadujemy się, iż Pan *Merry* popłynął na morze *Baltyckie*, nie z zleceniem do *Królowicza Duńskiego*, iak mówiono, lecz do *Króla Szwedzkiego*, a to dla wyrozumienia z niego, co czynić myśli.

Słychać, że mają zayść odmiany w Ministerium, i że przed zwołaniem parlamentu *Lord Sidmouth (Addington)* i *Margrabia Wellesley* przypuszczeni będą do rady *Królowickiej*!!! Nie możemy, nie chcemy, a nawet nie śmiemy wierzyć, aby ta wieść była prawdziwą. Czyliśmy już do takiego przyszli upodlenia, iżby nie można było wynaleść uczciwszych i szlachetniejszych od tych, którzyśmy dopiero wymienili!

Nie ieszcze nie wyszło na jaw od rządu z wiadomości przywiezionych z *Lizbony* przez kutra *Albion*; ale listy prywatne, które przywiózł, donoszą, iż nie masz nadziei układu z Rządem *Francuzkim*. *Posel Hiszpański* i *Minister Francuzki* żądali pasportow dnia 27go Września, dano im je nastajutrz, i dnia 29go wyiechać mieli (*Wyiechali iak już wiadomo*). *Kupcow* naszych wiadomili kilku wprzod dniami Pan *Gambier*, *Konsul*, o stanie rzeczy, i doradził im, aby natychmiast pakowali się i wsiadali na okręty.

Podług wiadomości z *Lizbony*, na początku tego miesiąca miało popłynąć do *Brazylii* 12 okrętow liniowych i 18 innych wojennych *Portugalskich*, lecz niemasz ieszcze pewności, aby już popłynęły.

Wypis z dziennika *Whig Independent*: „Skutki postępku naszego z *Duńczykami*, postępku tak sprawiedliwego i politycznego, daią się już czuć poczęści, i *Anglia* dozna zapewne niedługo trwałey i prawdziwey szczęśliwości ząd, iż się ujrzy bez sprzymierzeńców i przyjaciół. *Duńczykowie* tak są przeciw nam rozjątrzeni, iż żołnierz *Angielski* nie mógłby się w pośród nich pokazać. Powiadają, iż *Admirał Gambier* o mało nie był zabitym na swojej łalupie od kuli ka-

rabimowey z brzegu wypuszczoney, która wedle głowy iego przeleciała, i maytka trzymającego płaszcz iego ubiła. — Imperator *Rofyjski* wydał ukaz, którego przepisy tak ścieśniają naszych kupców, iż ten ukaz równa się zakazowi wszelkich związków handlowych. Tenże Monarcha czyni usiłanie, i skwapliwie wszelkie przygotowania do zawarowania brzegow państwa swojego od naszych przyjacielskich odwiedzin, i dla zabezpieczenia niepodległości morzu *Baltyckiemu*. — *Hollandya* nigdy ieszcze tak ostrego zakazu przeciw okrętom i towarom naszym niewydała, iak teraz; a Król *Pruski* stosownie do traktatu *Tylżyńskiego* nie tylko porty swoje przed okrętami *Angielskimi* zamknął, ale ieszcze oświadczył, iż wszelki handel między *Prusami* i *Anglią* ułstie. — Król *Szwedzki* głośno się żali na zdradę, żeśmy mu nie dali posilku w woysku, aby mógł na *Kopenhagę* uderzyć, i zdaje się, że gotow prosić o odpuszczenie grzechow, i nadgrodzić uczciwie *Francyji*. — Rząd *Duński* zabronił wszelkiej prywatney korrespondency i wszelkiego związku z *Anglią*, i nakazał aresztować *Anglikow* będących w krajach *Duńskich*, tudzież zabrać wszystkie towary *Angielskie*. Królowiec nie tylko nie potwierdził kapitulacyi, ale nawet ani chce o niej słyszeć. Za kilka wigo okrętow zabranych *Duńczykom*, zrobiliśmy sobie nowego a naturalnego nieprzyaciela, i przywiedliśmy go do użycia środków prawdziwie nieprzyacielskich! Co większa, z powodu takiej zdobyczy chlubiemy się, że ielśmy panami morza, i cieszymy się nroionym zwycięstwem. Coż się to stało z ową *Anglią*, która dawała opiekę innym narodom, wpływała do interesow stałego ładu i w ręku swoich szale *Europy* trzymała? Niemasz już Królowey narodow! Za nadto naśladowsta *Kartaginę*; dumna i bogata, iak ta przeciwniczka *Rzymu*, więcej polegała na mocy oręża, aniżeli na Ruszności i sprawy swoiey; sądziła, iż rozszerzać posiadłości, iel to moc swoją powiększać, a nie pomyślała, że aby położyć zasady trwałego bezpieczeństwa, iedyń był sposob dechowywać święcie traktatow, i niezbaczać nigdy od świętych obowiązkow, iakie wieczas i sprawiedliwość wkłada. — Do tylu nieszczęść, iakie się na nas złąły, przylać ieszcze należy nieuchronną, iak się zdaje, wojnę z *Zjednoczonymi Stanami Ameryki*. Podobno już (gdyż iel, zawy-

czajem wprzód uderzyć, nim się powie, że co się uderza), podobno już, mowię, wydano rozkazy dowodcom eskadr naszych, aby posli na niszczenie nadbrzeżow *Amerykańskich*!

Tenże sam dziennik taki ieszcze artykuł umieścił:

» *Ministrowie* nasi zdają się bydź tak kontenci z wyprawy przeciw *Danii*, i tak im miła uwielbiać ją, że podobno już przez cały ciąg urzędowania swojego nieczem się więcej nie zatrudnią. *Dzienniki* ich mają rozkaz wystawiać codziennie sprawiedliwość i ważność tey wyprawy. Wiedzą oni, że lud *Angielski* inszą weale w tey mierze ma opinią, i że każdy człowiek, mogący rozróżnić co iel sprawiedliwego a co niesprawiedliwego, dochodzący różnicy między prawem narodow a systematem iotrołstwa, wie iakim nazwiskiem uczcić napasę na *Kopenhagę*. Stronnicy *Ministrow* uwielbiają bardzo ludzkość, z iaką się *officerowie* nasi sprawili. Zawsze *Anglicy* powinność swoię uczynią, i chlubić się będziemy z odniestonych przez nich zwycięstw, gdy za dobrą sprawę będą walczyli. Ale i żli wyprawa, o której mowa, iel niesprawiedliwą, iak to zawsze utrzymywaliśmy, blacho się ją usprawiedliwia mówiąc, iż iey żadne okrucieństwo nietowarzystwo. Postępek *Ministrow* podobny iel do postępku rozboynika, któryby przyłożywszy ci pistolet do piersi, prosił cię, abyś się nie lękał i był przekonany, że chce tylko odebrać ci pieniądze, a nie życie. »

Iny znowu dziennik takie uwagi zawiera: »Umieszczony w *Monitorze* artykuł zawiera uwagę Rządu *Francuzkiego* nad atakowaniem *Kopenhagi*. Artykuł ten, który można uważać za urzędowy, w tym iel ważny, iż daje ponać, ile tak okrutny, a nierozsądny atak wszystkich oburzył. Naypodlejsi stronnicy *Ministerium* nie odważyli się ieszcze usprawiedliwić tak piekielney zdrady, i powiedzieli tylko, że była potrzebna; takiej zawsze wymowki używali tyrani! Lecz dlaczegoż niedowodzą, że ta potrzeba rzeczywista była? *Ministrowie* potrafiłby się zapewne wytłumaczyć w tey mierze, ponieważ ich pobudki są tajemnicą stanu, który *delikatność* ich nie dozwala im wyiawić. Ale teraz ielcy naczelnicy administracyi nie znają polityczney *delikatności*. Ludzie zdradzający zaufanie sprzymierzeńcow swoich, wydać na iaw korrespondencyą, która

powiana była być utajoną, nie mają żadnego prawa do delikatności. Pełni chętrości i suchwałey dumy, ułożyli nasypzód projekt zgwałcenia zasady sprawiedliwości publiczney i prywatney, popełnili zbrodnię pod zastaną ciemności nocnych, a potem starają się usprawiedliwić ją w obliczu świata, zapewniając, iż była potrzebną. O-Boże! Ktożby był tak dalece miłego rozumu i tak mało miał honoru i ludzkości, aby tak podlemu wybiegowi uwierzył! — Zawierające się uwagi w *Monitorze*, i nie potwierdzenie przez Królowiea *Duńskiego* Kapitułacyi, widocznie okazują, że stało się przymerze między *Rosyją, Danią i Francyją*. Dziennik *Morning Post* wiodzi bezwzględnie, iż użyte środki w celu zamknięcia nam wszystkich portów stałego lądu, przywiodły nas do zabrania floty *Duńskiej*. Doświadczenie niezemnych wybiegow ei płatni pisarze muszą się uciekać, ażeby choć cokolwiek u niewiastli środki przeshodzące w rządzić to wszystko, co tylko sobie wyobrazić można? Przypomni mi łobie czemesmy byli, a zobaczymy, czem teraz jesteśmy! Usiłuy my zostawić potomkom naszym dziedzictwo przodków naszych. Czas już, żeby lud *Angielski* uwolniony od wyłępnego odurzenia, dał do zrozumienia będącym przy administracyi, że prywatny interes powinien ustąpić publicznemu, i że zieważony honor narodowy powinien być pomieszczony. *Monarcha nie może nic złego uczynić, ale Vice-Królikowie za nadto długo przywłaszczali łobie przywilej broienia złego bezkarne.*

— *Dnia 15.* — Rozeszła się wczoray wieść, że woylko *Francuzkie* weszło już na ziemię *Portugalską*. Z tym wszystkim przywiezione listy przez kutra *Albion z Lizbony* nic o tym nie donoszą.

Goniec, który tu przybył w 15tu dniach z *Petersburga*, potwierdził wiadomość, że *Francuzi* wzięli bezprzykładną przewagę w *Rosyi*, i że Imperator *Alexander* nakazał powszechne *ambargo* na okręty nasze. Wiadomość ta wielkie wrażenie w Gieldzie sprawiła. Tenże sam goniec iedzie z ministrówkami listami na powrot do *Petersburga*.

Dowiadujemy się, iż trzy tylko liniowe okręty, 6 fregat i kilka maiejszych okrętów były w pogotowiu do wypłynienia z portu *Lizbońskiego*. Reszta marynarki nie jest jeszcze gotowa, i wątpić należy, aby

mogła ruszyć przed nadejściem *Francuzów* lub *Hiszpanów* do *Lizbony*.

Dwadzieścia trzy famalii *Angielskich* zamieszkałych w *Lizbonie* przybyło już do *Falmouth* na pakiebocie. Rząd *Portugalski* waha się ieszcze; lecz cokolwiek myśli, powrot wespółnadaków naszych, wżylkich prawie kupców, dowodzą, iż nie dla nas pomysłnego w tym kraju wyniknąć nie może.

Pan *Arthur Wellesley* zasiadał już na radzie Ministrów dnia wczorayszego. Wszystkie tey członki dostały wyraźny rozkaz stawienia się, a nawet postano sztafety do tych, którzy w mieście nie byli.

— *Dnia 20.* — W portach naszych zatrzymano 440 okrętów *Duńskich*, lecz ieszcze nie wydano wyroku, czyli mają być na karb zabrane. Rząd daie każdemu Kapitanowi *Duńskiemu* 2 szyllingi za dzień; porucznikowi półtora szyllinga; marytkowi iedea szylling.

Dnia 17go b. m. przybyła fregata z raski *Plata*, i przywiozła 4 miliony piastrow.

Pan *Canning*, sekretarz stanu, i Lord *Castlereagh*, których za pierwszych sprawców wyprawy do *Zielandyi* pocztytują, znacznie kredyt publiczny utracili.

Generał *Christophe* w *St Domingo* mianował znanego *Peltier* agentem swoim w *Londynie*, i wyznaczył mu na rok 100,000 funtów kawy w pensyi.

Jak wielki jest niedostatek pieniędzy między kupcami w *Anglii*, pokazuje się już, iż Rząd musiał im przyrzec, że da im 4 miliony funtów szterlingow na towary.

Donoszą z *Lizbony*, iż Dwór *Portugalski* chciał zapłacić wartość wszystkich towarów *Angielskich* znajdujących się w kraju, pod warunkiem, ażeby woylko *Francuzkie* nie wchodziło. Nieprzyjęto tey propozycyi. Lud w *Lizbonie* zagrażał buntem z powodu, iż wiele rzeczy pakowano na okręty w celu pofiania ich do *Anglii* i *Brazylii*.

Pogłoska o wojnie z *Rosyją* sprawiła wielkie wrażenie na umyśle tutejszych mieszkańców. Mowiono, iż listy przywiezione z *Petersburga* przez Pana *Hunter*, i artykuły rozeymu zawartego między *Rosyanami* i *Turkami*, przekonywają Ministrów, iż Imperator *Alexander* jest zupełnie przychylny Cesarzowi *Francuzów*, i że wojna między *Anglią* i *Rosyją* jest bardzo podobną do prawdy. Wiemy, iż Hrabia *Romanzow*, nowy Minister *Rosyjski*, oświadczył się mocno przeciwnie interesom *Anglii*.

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 14^{go} LISTOPADA ROKU 1807 W SOBOTE.

JW. *Małachowski*, Referensarz Kor: wyjechał dnia onegdajszego do *Poznania*, w celu powitania idącego Najjaśniejszego Pana. — Część gwardyi Narodowej tutejzkiej odebrała rozkaz, ażeby dnia 18go b. m. udała się do *Błonia*, zkąd służyć będzie za straż honorową Monarsze naszemu.

Ofiary dobroczynne uczynione przez obywateli dla Lazaretów Polkich, od dnia 17 Października, do dnia dzisiejszego.

W. z *Wodzińskich Tymowska* szar: funtów 6 $\frac{1}{2}$. — W. *Komorowska* szar: funt jeden i pół. — JPan *Plesz* szar: funt 1. — *Konwikt Piarski* szar: funt: dwa. — JW. *Grabińska* szar: funt 1 i pół. — Niektóre damy z *Galicji* przez JW. *Lanckorońską* szar: funtów 6 luto v 20. — JW. *K. Satelanowa Połoniecka* szar: funt: 11. — Pewna Pani z *Galicji* oddała na ręce JW. *Kasielanowej Połonieckiej* czerw: złotych 30 w złocie. — W. *Sędzia* z *Cyrkułu* 6go zł: 24.

Oprócz tego, są 25 czerw: zł: od innych osób przyflane, które nie pozwoliły się wymienić. Wszystkie zaś Administracya centralna Lazaretowa nieprzeftaie oświadczać łwoiego podziękowania, i powtarza proźbę, aby jeszcze starej bielizny i szarpii mogły takwawie nadsyłać. — w *Warszawie* dnia 9go Listopada 1807. *Bergonzoni* Ad: Prezes.

Wypis listu z Hamburga.

„Wszystkie wiadomości, iakie odbieramy, potwierdzają nadzieję, którą powzięli przyiaciele ludzkości, dla utrzymania pokoju na światym łądzie, względem do brey harmonii między Cesarzem NAPOLEONEM a Imperatorem *Alexandrem* trwającej. Politycy rozsiewający trwogę, usiłowali nadć iakąś pewność domyślowi, iż może przyjść do

wyony z *Austryą*; lecz tak długie bawienie Wielkiego Xiążęcia *Wirzburkiego* w *Fontainebleau* i okazywanie mu nadzwyczajnych względów, lepiej niż wszystkie twierdzące domniemanie dowodzą, że iak nayzapelnieysza jedność i zgodność między gabinetami *Wiedeńskim* i *Francuzkim* panuje. Dobrze już teraz *Mocarstwa* światego łądu znają prawdziwe interesa swoje, i wiedzą, co warto przymierze z Rządem, którego wojskowemi kombinacyami są handlarckie widoki, i którego posilki albo nigdy nienadchodzą, albo wtedy dopiero, gdy już nie są potrzebne. “

z Bajonny dnia 17 Października.

Przednia sraź wojska pod dowództwem Generała *Junot*, rusza jutro do *Portugalii*; ruch ten jest skutkiem wiadomości nadebranych przez gońca temuż Generałowi. Podobny listów z *Hiszpanii*, wojsko tego *macarstwa* wynoszące 30,000, a w które zsioga *Madrycka* wchodził, wyszło już ku *Portugalii*.

— *Dnia 2go.* — Od kilku już dni wszedł Generał *Junot* z wojskiem swoim do *Hiszpanii*. Dywizya Generała *Laborde* minęła już *Bilbao*, a reszta wojska ciągnie różnemi drogami przez *Biskaję*. Generał *Junot* pojechał prosto do *Madrytu* dla ukończenia układu umowionego między Xiążęciem *Pokoiu* a Panem *Beauharnais* Poziem *Francuzkim* w imieniu ich dworów. Co chwila spodziewają się tam ogłoszenia odezwy wytuszczającej pobudki i cel tej wyprawy przeciw Dworowi *Lizbońskiemu*. Tym czasem zaś wojsko *Hiszpańskie* posuwa się także przez *Estramadurę*, i wniydzie do *Portugalii* wtedy, kiedy i wojsko *Francuzkie*. Miarkując z szybkości dążenia obu wojsk, sądzić wypa-

da, że weszły już do tego Królestwa, gdzie tak prędko będą się mogły posuwać, iakby w *Hiszpanii*, gdyż nigdzie nie doznają odporu, i owzem zdaje się, że bardzo wielu stronników znajdy, ponieważ wżylłkim spraykrzyło się wahanie się Regenta, i że wżylscy lekają się despotyzmu *Angielskiego*.

z Lizbony dnia 7 Października.

Wżyltko tu jest w zamieszaniu i nieładzie. *Anglicy* coprzedzey wsiadają na okręty, i towary swoje za bezcen przedają, gdyż chcą ie zbywać za strażą 70 na sto, a i tak nikt nie chce kupić, bo minister *Francuzki* przed swoim odjazdem oświadczył, iż wżyltkie towary *Angielskie* będą skonfiskowane, i że kupno ich po jego odieździe, za nieważne będzie uważane. — Powłzechay jest okrzyk przeciw edyktowi Regenta zawieszającemu wypłatę wexlow do trzech miesięcy, i do tego przyszło, iż rząd musiał go cofnąć. — Faktorya *Angielska* przeznaczyla 2,000 funtow siterlingow na przewiezienie do *Anglii* uboższych *Anglikow*. — Nota Ministra *Aranjo*, którą wydrukowano i poprzyłepiano wszędzie, mocno wżyltkich zatrowyla. Najmniejszey ufności rząd nie posiada. Powłzechaym jest odgłosem w *Lizbonie*, iż trzeba trzymać się i działać wspólnie z *Francyą*; że wżylscy sprzymierzeńcy *Anglii* opuszczeni od niey, i przez nią poświęconemi zostali; że *Francya* tylko zdoła utrzymać niepodległość *Portugalii*; że przez *Francyą* tylko możemy mieć odchod nszych plodów krajowych, i że tak pod względem handlowym, iakoli też politycznym przyiaźń *Francyi* jest dla *Portugalii* iedynym sposobem bealenia. Pan *Almeida*, miany za sprawę polępowania gabinetu naszego, powłzechay oburzenie wzniecił przeciw sobie. Wreście, albo *Anglicy* przysła lądowe na obronę nalszą, albo nie przysła. Jeżeli przysła, ileż nam go dostawić mogą? Dziesięć, 20, a może i 30 tysięcy. Lecz coż to jest? Wszak to mniej od przedniey straży woylka *Francuzkiego*! Skutek bitwy nie może być wątpliwym, i przed koncem tego roku, przestaliśmyby istnać. Jeżeli wspólnie z stałym lądem działać będziemy, słuszną sprawę popierać będziemy. Wyrządzona wżyltkim Monarhom obelga przez srogą wyprawę przeciw *Kopenhadze*, wojnę naszą usprawiedliwi. Uczynimy kr k polityczny, ponieważ byt nasz i niepodległość zagruntuujemy. Ale *Anglicy*

zabiorą *Brazylię*? Jakże ją ci wezmą, których tak haniebnie z *Buenos-Ayres* wypędzono! Sprawione od nich oburzenie w tey osadzie, nie bardzo ich czyni niebezpiecznymi. Same uczucia religijne mieszkańców *Brazylii* skłoniłyby ich do przeniesienia śmierci nad iarzmo heretyków. Wezmą może *Madera*, niech wezmą, ale ją oddać znowu muszą. Tym czasem, elkadra nasza jest zajęta, a będąca na morzu śródziemnym już powróciła. Z przygotowań naszych i twogi *Anglikow* mógłby kto sądzić, iż chcemy wiesć wojnę z *Anglią*; lecz odjazd Ministra *Francuzkiego* przeświadcza o rzeczywistym stanie rzeczy u nas. Wnieść z tego wżyltkiego można, iż Rząd nasz nie ma żadney woli, że w gabinecie nie masz iedności, i że upadek oczyszny naszej będzie tego skutkiem. Przeklęta *Anglia*! Ona to jest przyczyną nieszczęść naszych, tak iak *Dania* i *Niemiec*. Nie masz kawałka ziemi na stałym lądzie, którego by przez swoje intrýgi, swój machiawelizm i straszne maxymy, nie zboczyła krwią biednych iego mieszkańców. Nieawiść przeciw *Anglii* jest powszechnym uczuciem terażniejszego pokolenia ludzkiego. — Odbieramy wiadomość, że woylko *Francuskie* pod sprawą Generała *Junot* znajduia się już w głębi *Hiszpanii*. Jakże sobie Xiążę Regent w terażniejszych okolicznościach postąpi? W miarę wzrastania niebezpieczeństwa, odmieniaią się przedsięwzięcia tego Xiążęcia. Popłynienie iego do *Brazylii*, iest czystym żartem wymyślonym na zastraszenie *Francyi*, właśnie iak gdyby *Francya* miała się czego obawiać od założenia w *Indyach* niepodległego mocarstwa. Coż *Francya* straciła na niepodległości *Ameryki*?

— *Dnia 9.* — Bogate okręty kupieckie *Angielskie* mają ztąd wypłynąć pod zastoną iedacay fregaty. *Anglicy*, którzy tu osiedli, znajduia się już po większey części z rzeczami swoimi na wspomnionych okrętach.

Elkadra *Portugalska*, która dlugi czas stała w *Gibraltarze*, koncem pilnowania *Algierczykow*, powróciła w tym tygodniu do tutejszego portu. Słychać, iż w dzisiejszych okolicznościach trzy fregaty *Angielskie* niepozwolą statkom barbarzyńskim mocarstw żeglugi przez cieśninę *Gibraltarską*. Za zaś nie urzędowego w tey mierze ogłoszono, *Portugalczykowie* zstym mocno się lekają o swoje okręty.

z *Paryża dnia 27 Października.*

Zapewniają, iż odebrawszy Imperator *Alexander* wiadomość o zdobyciu *Kopenhagi*, napisał nieszczęśliwie własną ręką list do Cesarza *NAPOLEONA*, oferując mu 300,000 wojska i całą flotę *Rosyjską*, ażeby tego obojga użył przeciw *Anglii*.

Lubo na audyencji ciała dyplomatycznego dnia 14go bieżącego miesiąca w *Fontainebleau*, okazał Cesarz gniew ze sposobu postępowania Rządu *Portugalskiego*, iednakże oświadczył ukontentowanie swoje z chwalebne go sprawowania się Polka *Portugalskiego* przy dworze tutejszym.

Czytamy w piśmie publicznym tutejszych, iż *Stralsund* będzie miałem wolnym *Anzatyckim*, i zollować ma pod opieką *Francyi* i Króla *Westfalskiego*.

Niektóre kraje w *Zjednoczonych Stanach* północney *Ameryki*, postanowiły dobrowolnie wstrzymać się od używania wszelkich towarów *Angielskich*.

Słychać, iż Cesarz wyjedzie wkrótce do brzegów, a nie słychać już o podróży tego Monarchy do *Włoch*.

Podług najsławniejszych wiadomości od granic *Hiszpańskich*, główna kwatery wojska *Francuzkiego* pod sprawą Generała *Junot* miała stanąć dnia 24go, a najoźniej 25go w *Pampelunie* stolicy *Nawarry Hiszpańskiej*.

Pisma publiczne *Amerykańskie*, które tu nadeszły, zawierają uchwale Generała *Farrand*, dowodzącego w *Santo Domingo*, przez którą nadaie znaczne kawały gruntów na półwyspie *Sunama* osadnikom zbiegłym do wszystkich krajów neutralnych w *Ameryce*. Wymunie tylko od nadań te grunty, a zachowuje je dla Rządu *Francuzkiego*, gdzie są lasy drzewa zwanego *Acajou*.

Korsarz *la Reciproité* pod sprawą kapitana *Prevost* schwytał dnia 18go wieczorem przy *Portland* (w *Anglii*) okręt *Angielski* 700 beczkowy, a mający 22 dział. Po bitwie półtorej godziny trwającej, zdobył go kapitan *Prevost* przez zshaczenie, lecz w kwadrans musiał puścić tę zdobycz i niekać przed fregatą *Angielską*, która na huk dział przybyła.

z *Hagi dnia 27 Października.*

W przeszłą *Niedzielę* odprawił Król *Jmć* popis złoży tutejszey, iako też gwardyi obywatelskiej i uczniow szkoły wojskowej z *Hondischredick*.

Podług listow z *Londynu*, nie mają tam już

nadziei pojednania się z *Zjednoczonymi Stanami*, i dla tego Pan *James Craig* miał popłynąć z eskadrą, złożoną z iednego 740-działowego okrętu, trzech fregat i kilkunastu przewozowych okrętów, na które trzy Regimenta wsadzono. Przeznaczone one są do obrony *Nowey-Szkocyi* i części *Angielskiej* w *Kanadzie* przeciw napaści *Amerykanow*, którzy już wyłtwili pod bronią 100,000 milicyi, i straszniemi baterjami brzezi swoje zabezpieczyli.

Od brzegow *Ranu* dnia 22 Października.

Na gościńcu *Strazburkim* zamowiono konie na wszystkie litewskie poczty, a to dla Króla *Westfalskiego*, który z małżonką swoją i całym dworem uda się z *Paryża* przez *Chalons*, *Nancy* i *Strazburg* do *Stuttgardu*. Wspomniany Monarcha będzie wszędzie przyjmowany z przywoitami honorami.

Generał *Junot* udał się w drogę z wojskiem obserwacyjnym, końcem zającia *Portugalii* i *Lizbony*. Dywizya Generała *Delaborde* miała się już posunąć za *Bilbao*. Wojsko *Francuzkie* ciągnie przez *Biskaia*, część dawney *Kastylii* i *Leonu*, *Hiszpani* weyda przez *Estremadurę* do *Portugalii*. Generał *Junot* pojedzie przez *Madryt*. Dawniey ieszcze nastąpiła w *Madrycie* liczegolna umowa między Xiążęciem *Pokoju* i Panem *Beauharnais*, Poltem *Francuzkim*, względem przechodu i celu tej całej wyprawy. Co moment spodziewamy się ze strony *Francuzkiej* urzędowego ogłoszenia tyczącego się toku układow z *Portugalią*.

— Dnia 25. — Pomiedzy Xiążętami *Niemieckimi*, którzy się podczas bytności dworu w *Fontainebleau* znajdowali, był także Xiążę *Saxe-Coburg*, z którym Cesarz *NAPOLEON* często rozmawiał.

Oliteczne ułatwienie interesow *Niemieckich* ma być odłożone aż do powziętego pokoju, i *Rossya* przyłoży szczególniey starania do zawarcia pokoju z *Anglią*. Utrzymają, iż obydwa woiujące mocarstwa zbliżyły się już do siebie bardziej, aniżeli kiedy, i że proponowane zasadnicze warunki tak są umiarkowane, iż skoro nowe poroznienia nie zaydą, zupełnego pojednania tym bardziej spodziewać się można, iż dla wszystkich stron, nie wyłączając nawet *Anglii*, iest potrzebnym.

z *Frankfortu* dnia 27 Października.

Zapewniają, iż Wielki Xiążę *Bergski*, nadgradzając usługi swiego ministra *karbowe*

go, darował mu Hrabstwo *Hoensbruck*, które czyni 50,000 rocznego dochodu.

Dnia onegdajszego z rana przybył tu Hrabia *Tolstoy*, Generał i Posel *Rossyjski* do dworu *Francuzkiego* przeznaczony; udał się on dnia dzisiejszego w dalszą drogę do *Paryża*. Przy boku jego znajdują się, Hrabia *Nefselrode*, Szambelan Imperatora *Alexandra*, Pan *Gurieff* konsyliarz legacyi, i *Baron Bankendorf*, Adjutant.

Zapewniaią, iż Król *Bawarski* pojedzie do *Medyolanu* dla widzenia corki swojej i *Vice-Króla Włoskiego* iey małżonka.

Sądzą, iż los *Margrabstwa Bareytskiego* wkrótce będzie rozstrzygnięty, a powłoczna jest pogłoska, iż dostanie się *Bawaryi*. — Wszystkie jazda, która stała w tym Xięstwie, pociągnęła do *Potsdamu*, gdzie są iey *deposy*.

Królestwo *Welfalscy* spodziewani są w *Sztuttgardzie* na dzień 30 *Października*.

z Dillingen dnia 24 Października.

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia oddała się Jezuici z *Auszpurga*; odebrali już bowiem ostateczne w tey mierze zalecenie z *Monachium*. Od tego atoli rozkazu wyłączone tych, którzy są rodem z *Auszpurga*, a ci dostaną 400 złotych pensyi roczney, i mogą iey używać w kraju tam, gdzie im mieszkanie wyznaczono. Zalecono, ażeby się dway w jednym miejscu nie znajdowali. Oyciec *Zallinger*, który niedawno był umieszczony przy *Nancyaturze* *Papiezkiej*, dostanie 400 złotych na ten raz ieden.

z Karlsruhe dnia 28 Października.

Dnia wczorayszego wieczorem powrócił tu z *Paryża* nasz Wielki Xiążę następcą z małżonką swoją.

z Monachium dnia 24 Października.

Hrabia *Widemann*, Minister, wyjechał stąd przed kilku dniami spiesźnie do *Paryża*, a to w szczególnych zleceniach tutejszego Dworu.

z Auszpurga dnia 22 Października.

Najświeższe listy z *Tryestu* ponawiaią wiadomość, iż stosownie do układów ponowionych między *Francją* i *Austrią*, porty *Tryest* i *Fiume* mają być zamknięte dla *Anglikow*. Co się tyczy *Austryackiego Tryolu*, zajętego przez wojsko *Francuzkie*, toż wojsko nieczyni dotąd żadnego przysposobienia do opuszczenia tey prowincyi.

z Berlina dnia 3 Listopada.

Osoby zstępujące przy *Koło Pruskim* umyśliły sprowadzić familie swoje do *Memla*, nie widząc ieszcze najmniejszey nadziei, aby tak prędko do *Berlina* powróciły.

Papiery pieniężne *Królewskie*, zwane *Treisor-scheine*, za ledwie wymienić można za gotowiznę z łtrą 20 na 100.

Różne korpusy *W. wojska* są w poruszeniu; jedne powracają na dawne stanowiska w *Prusiech* i *Szląsku*, a inne dążą do wojska zstępującego pod dowództwem *Marszałka Bernadotte*. Tak jedne, iak drugie, odbierają znaczne posiłki w ludziach z *Francyi*.

z Wiednia dnia 30 Października.

Jubiler nadworny *Würth* robi już medal na zaślubienie *Monarchy* naszego z *Xiężniczką Maryą Ludwiką Beatryx*. Kilka takowych medalow będzie złotych, a inne srebrne, wielkości talera; po obydwóch stronach jest popiersie tey przyszley pary.

Od granic Austryackich 16 Października.

Wielki Xiążę *Würzburgski*, bawiący w *Paryżu*, tudaj się po części interesami dworu *Wiedeńskiego*, i spodziewać się należy, iż układy względem *Braunau*, i nagrody za wydatki poniesione z przyczyny *Cattora*, wkrótce pomyślą koniec wezmą. Biega wieść, iż *Bawarya* przyjmie na siebie wspomniane wydatki, wynoszące 17 milionow *liwrow*, a za to granice iey od rzeki *Inn* zostaną rozszerzone.

Kraj Wielkiego Xiążęcia *Würzburgskiego* ma być także znacznie powiększonym.

z Bukarestu dnia 27 Września.

Dnia wczorayszego obchodzono tu z wielką okazałością urodziny Imperatora *Rossyjskiego*. Na mszy z tego powodu mianey obecni byli wszyscy oficerowie i szlachta krajowa. Był potym wielki obiad u Generała naczelnego, na który zaprosił także wszystkich oficerow *Francuzkich*, którzy się tu znajdują. Wieczorem inny Generał wyprawił u siebie bal, i dał wspaniałą wiececzkę. Przód mieszkania iego oświetlony był kilkoma tysiącami lamp; kilkanaście także ianych domow oświetlono. — Festyn ten z strony *Rossyan* był u nas ostatni, ponieważ w czasie niego nadszedł im rozkaz ustąpienia z *Bukarestu*; iakoż dziś wyszła stąd przednia straż, a reszta korpusu zaraz za nią poydzie.

z Rzymu dnia 10 Października.

Nadzwyczajny goniec wyprawiony od Xiążęcia *Borghese*, przywiózł Xiążęciu *Borghese Aldibrandy*ni, bawiącemu w tutejszej stolicy, wezwanie, ażeby niezwłocznie pojechał do *Paryża*; iakoż wspomniany Xiążę udał się dnia 6go b. m. w tę drogę.

z Konstantynopola dnia 25 Września.

Litna flotta *Angielska* oddaliła się od trzech dni z stanowisk swojego przy wyspie *Tenedos*, i niepokusiła się bynajmniej o przejście przez cieśninę *Dardanelską*.

Pan *Page*t nieotrzymał od Porty pozwolenia, ażeby przybył do tutejszej stolicy.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Xiążę *Prymas* kazał wrócić się do *Paryża* części Dworu swojego, którą wyślął do *Azaffenburga*; żąd wnoszą, że jeszcze niebawo czas w stolicy *Francuskiej* zabawić myśli.

Pisma publiczne wyrażają, iż Imperator *Jogomosi Rosyjski* przyrzekł Dworowi *Danickiemu* użyć potęgi swojej, końcem wyrobienia zadosyć uczynienia z gwałty, iakie *Anglicy* w *Zeelandyi* popełnili.

MINISTER SKARBU.

Powodowany jedynie chęcią pomnożenia dochodów skarbowych *Stępla* krajowego, podaje do wiadomości, komu o tym wiedzieć należy; a nayszczęśliwiej tak drukującym w *Warszawie* lub innych miastach *Xięstwa Warszawskiego*, iako i sprowadzającym z zagranicy tak dla *Chrześcian*, iako i *Zydów*, *Kalendarze*, *Rubrycele*, *książki żydowskie*, iż nikomu onych w całym *Xięstwie Warszawskim* sprzedawać, ani używać nie jest wolno, bez wycisnienia na nich *Stępla* krajowego. — W przeciwnym albowiem razie przedającym bez *Stępla*, gdy od kogożkolwiek doniesionym będzie, za niedopełnienie niniejszego rozkazu od każdej sztuki z wyżej wyszczególnionych, zapłaci po *Talerów* dwadzieścia *Nr*o 20, z których jedna połowa delatorowi, a druga na skarb przeznaczoną zostanie. *Zydzi* (których rok już się zaczął w miesiącu *Wrześniu* roku bieżącym,) jeżeli już sprowadzili dla siebie nowe *Kalendarze*, iako

i *Xiążki Żydowskie*, pod tą samą karą używać ich, ani sprzedawać nie powinni, bez wycisnienia *Stępla Polskiego*, i opłatą od każdego po groszu srebrnym. Wszystkie zaś stare *książki* w przeciągu osydaley sześciu tygodni od daty niniejszego obwieszczenia, znieść powinni do załepowania, iako to: w Departamencie *Warszawskim*, do kładu głównego *Stępla* w *Warszawie*, w *Płockim* do *Płocka*, w *Bydgoskim*, do *Bydgoszcy*, w *Poznańskim*, do *Poznania*, w *Kaliskim*, do *Kalisza*, w *Łomżyńskim* do *Łomży*, za opłatą taką, iaka *Stęplarzom* z ugody wypadnie.

Tym końcem każdy Departament po dwa *Stęple* na grosz srebrny prześlane mieć będzie, różniące się od siebie.

Aby więc odtąd nikt się nie składał niewiadomością tego ostrzeżenia, niniejsze urządzenie do publicznych podaje się *Gezet*, i trzy razy w nich ponowione będzie, iako też dla nietrzymających *gezet*, po rogach pryncypalnych ulic przyklepione zostanie. — *Dan* w *Warszawie* dnia 15go *Października* 1807 roku.

(L.S.) *Tad: Dembowski, M. S. S. Sokołowski, S. G. S. Orłowski, R. G. Stępla.*

Izba Administracyi Publiczney Departamentu Warszawskiego. — Podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu pierwszym *Grudnia* odbywać się będzie licytacya na sprzedaż domu do *szpitala Świętego Ducha* na *Piwnicy* ulicy należącego, prawem *Emfiteutyicznym* za opłatą rocznego czynszu złotych 26 groszy 9, przed *Konsyliarzem* swey *Izby JW. Lubiąskim*. Każdy więc życzący sobie nabycia wspomnionego domu, po lepsze objaśnienie do *Panny Przełożoney* wspomnionego *szpitala* udać się może. *Dom* ten sytuowany przy ulicy *Zielney* i *Złotey* pod *Nrem* 1420; licytacya odbywać się będzie w *Pałacu Rządowym* w sali *Loteryi* od godziny 9tej z rana. — *Dnia* się w *Warszawie* na *sejście* w *Pałacu Rządowym* dnia 6 *Listopada* 1807.

Horodyski.
Leszczyński, Sekr: Gen: Ignacy Cieslakiewicz, Sekretarz W. Policyi.

W Imieniu Kommissy Rządzącej. — Sąd Ziemiański wydziału Czelstochwilekiego, w sprawie między Ur. S Starcewskich Jędrzejówką, z lukessorami Janą Starcewską dóbr Borzykowy Dziedzica. o sumę 22 299 złot: 21: 83 wspomnianą na eksystencyi na świątce Ur. Bony Starcewskiej, której eksystencyi między żyjącymi siostrą tej zapiera, a niemając sposobu wylegitymowania się, prosita sądu, iżby w celu dowiedzenia się o tej eksystencyi sąd użył sposobow, a zatem gdzieby się taż Ur. Bona Starcewka, czyli w kraju tutejszym lub też za granicą znajdowała, nie iest nikomu wiadomo, więc przez niniejszy edykt taż Bona Starcewka zaproszwa się, aby w Łądzie tegoż wydziału najdalej w mieście 4 od daty niniejszey w Czelstochowie do sądu Ziemiańskiego stawia się, lub o łobie dała uwiadomienie, inaczej za niezjąca ogłoszoną softanie, i summa dla niej przeznaczona listownie tej przysędzoną będzie. — Dan w Czelstochowie na lessy łądowej dnia 20go Października 1807 roku.

A tym czasem Iprawę niniejszą do dnia 20 Lutego respectiue uracza, na którym teymczasie, czyli dowody waznyż wyrażone różnoscie będą, lub sąd tak łobie postąpi, iak s prawa wypadnie. — Dan na lessy w Czelstochowie dnia 20go Października 1807.

Męciński Prezes.
Zalozowski Sędzia.
Kulczyński Sedzia.

Zgodno z Protokołem w Aktach znajdującym się:
Ignacy Krulikiewicz Regent S. Z. W. C.

List Gończy.

Parobek Karol Sakowki z wioski Zabiela do Łęka stwa Kopitkiego należący, za dopelnienie nad Rolnikstwa Antonim Rupaciem zabójstwo do iakwicyzji wzięty, uciekł dzisiejszego poranku z tutejszego więzienia, dla niedosoru Gwardyi mieszkiar. Jest on wzrostu wysokiego, smagły, mający lat 28, włosy blond, ciemnospowatą bladawą pociągłą, nosit na sobie przy ucieczce granatowy żupan, czapkę z czarnym barankim i niskim granatowym wierzchem, boty proste, i kładny żelazne z iedney nogi złóżwane. Gdzieby się takowy zaboyca pokazał, upraszamy, aby był przyszedstowany, i nam za zwróceniem kosztow przyflanyony. — Dan w Łomży dnia 5go Listopada 1807.

Jego Królewsko-Xiągęcy Mości Sąd Departamentowy.
(podpisano) Jozef Bobiński, Przesydniary.
Zgodno z oryginał-m. Szedziński, Regent Sądu D.

DONIESIENIA.

Maiący rozmaite fakta Czelkie i Biliantowane w składzie Pałacu JW. Niemojewskiego na Miodowej Ulicy, iak filary, pod Numerem 497, chcąc się z tego handlu wyprzedać, będzie miał co dzień ten Mszazyn ozwarty; ktoby więc życzył sobie nabyć coby z tego handlu, ma się do pomienionego Pałacu udać, a 10 procentom taniey iak łamego kosztnie, w monecie grubey sprzedawano będzie.
Bernard Rysschert.

Gdy za połączeniem Królestwa Salkiego i Xęstwa Warszawskiego pod iedną Najwyższą głowę, komunikacya między obydwoma krajami iest nieochybna, przeto Kantor interesow prawnych w Dreźnie ofiarnie się przyjmować i ułatwiać wszelkie zlecenia tak handlowo

iako też inne, ktora Polscy Panowie i partykularni w wspomnianey filicy mieć mogą. Drukowanych doniesień względem urzędzenia tego Kantoru dostać można u Pana Lochmann, w Pałacu Salkim, pod Nrem 413

Pontaważ naszego Kommissanta JPana Frydriha Schneidera w interesach handlowych podrzoje odprawiającego, weals od tej funkcji już uwolniliśmy, i s nim po przyjacielsku układ zrobiliśmy, oststecznie rozdzielmy się, ztym, uwiadomiamy niniejszym wszystkim i każdego s osobna naszych przyjaciol salkowych i do brodziejow, iżby żadnych wyplat na nasz rachunek więcej do rak iego nie czynili, leca naszych w tej mierze dalszych rozporządzeń oczekiwali, iako też, aby się w wszelkich handlowych zdarzeniach profito do nas udawać raczyli, i zaufania swolego nadal nam nie uchylali. Dan w Szczecinie dnia 25go Października roku 18 7.

Waechter de Kiburg.

Sukcesorowie s. p. JPana Samuela Michlera żyjące łobie Iprzede Handel Tukienski do sukcesy należący, oznawmują, że lub całkowicie lub też na polowcy s nimi ułożyć się można. Zapraszaja więc łoby, ktoreby go łobie życzyli, żeby się udać chcieli do Magazynu na Krakowkim Przedmieściu w domu JPana Klitka (dawny Roeslerow) pod Nrem 451 a tam o kondytcyach zainformowane będą — Tymczasemwo sprzedaż na łobice kontynuować się będzie, i to za własne łobit, bez żadnego zylku. Zasydula się ielcane między innymi arcyprzedmiemi gatunkami futra, owśeż zocaczan czarnego, iako i iobnego Vigogne. — Upraszaja przytym Sukcesorowie tych osob, ktoryz narzeczili braci towary, żeby w jak najkrótszym czasie chcieli zapłacić należność, a to w kłencie i za zakwitowaniem wspólnym Johneśc Parow Knoll i Landgraff.

Złkany pozwolenie swierz haosci wydrukowania Taryfy Domow Miasta Warszawy, z dołączeniem Cyrkułu 7go, czyli Pregi, iako też domow za rogatkami będących, ta (iła możności) naydokładniey ułożoną, w tym mieście z pod press wyszłą, dołcć można za złot: Pol: 3 w Dukasni JPani Regocyi, w dziedzinie salkim, w Pawilonie obok Deputacyi Kwaterniczy. — Dnia 6go Listopada 1807 w Warszawie. S. Z.

W Starym Mieście na rogu Krzywego Koła Nro 181 znajdujący się pokoje z meblami do naięcia i wszystkim wyg. dami w każdym czasie.

Kamienica na gruncie dziedzicznym na ulicy Freta pod Nrem 248 z przyległością do niej należącą na ulicy Moskwoy, iest każdego czasu do sprzedania; o kondytcyach tej sprzedaży dowiedzieć się można u Walentego Lewickiego mieszkającego w tymże samym domu.

Na Mławowickioy ulicy Nro 135 Ofiyna muirowana o Pokoich ośmiu, Stajalo i Wozownie do naięcia każdego czasu.

Cena targowa zboża w Warszawie i Pradze.

Oddnia 6 Listopada do 13 tegoż.	Złote Pol:	Gr.
Płanicy korzec	52 — 34	—
Zyta	24 — —	—
Jęczmienia	20 — 21	—
Owla	11 — 12	—
Grochu polnego	3 — 32	—

BIBLIOTEKA KÓRNICKA

Cz 2270/2
1807